

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 15 marca 2019 r.

Pozwem z dnia 1 lutego 2018 r. (data prezentaty) D. K. wniósł o podwyższenie alimentów ustalonych na rzecz powoda od jego ojca, J. K., ugodą z dnia 17 marca 2003 r. (sygn. akt IV RC 179/03) w kwocie 390 (trzysta dziewięćdziesiąt) złotych miesięcznie do kwoty 1500 (tysiąc pięćset) złotych miesięcznie płatnych do 10 dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia płatności którejkolwiek z rat (k. 4-5).

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że kwota 390 zł nie wystarcza powodowi na jego utrzymanie, zwłaszcza ze względu na zły stan zdrowia powoda. Pozwany nie interesuje się swoim synem, a bezpośrednią opiekę nad powodem sprawuje jego matka, M. D.. Powód wskazał ponadto, że jego potrzeby przewyższają dochody jego i jego matki (k. 5).

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 lipca 2018 r. (data prezentaty), pozwany wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, że sytuacja materialna powoda i jego matki jest korzystniejsza niż sytuacja pozwanego, który osiąga jedynie niewielki dochód (k. 29-32).

Pismem procesowym z dnia 30 października 2018 r. powód rozszerzył powództwo poprzez żądanie podwyższenia alimentów do kwoty 2000 (dwa tysiące) złotych (k. 86).

Pismem z dnia 19 grudnia 2018 r. (data prezentaty), pozwany ponownie wniósł o oddalenie powództwa (k. 115).

Na rozprawie w dniu 4 marca 2019 r. strony podtrzymały swoje stanowisko w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód D. K. urodził się dnia (...) w W.. Pochodzi z nieformalnego związku pozwanego J. K. i M. D.. Pozwany uznał swoje ojcostwo przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego (...) w dniu 25 czerwca 1990 roku (odpis skrócony aktu urodzenia, k.8 akt sprawy IV RC 179/03).

Obowiązek alimentacyjny J. K. na rzecz jego syna D. K. został ostatnio ustalony ugodą z dnia 17 marca 2003 r. zawartą przed Sądem Rejonowym dla Warszawy – Mokotowa w sprawie o sygnaturze IV RC 179/03 na kwotę 390 zł (k. 5 akt sprawy IV RC 179/03).

Sytuacja stron była wówczas następująca:

Powód, D. K. miał 12 lat, cierpiał na dziecięce porażenie mózgowe od urodzenia. Chodził do V klasy szkoły podstawowej. Koszty utrzymania powoda wynosiły około 1000 zł. Powód mieszkał wtedy wraz z matką i dziadkami ze strony matki, którzy ze względu na niską emeryturę, łącznie 1600 zł, nie byli w stanie pomagać w utrzymaniu powoda.

Matka powoda, M. D., otrzymywała wtedy zasiłek stały w kwocie 418 zł, zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 136 zł oraz zasiłek rodzinny w kwocie 85 zł. Otrzymywała także z opieki społecznej zasiłki celowe na leczenie i rehabilitację powoda około 300 zł miesięcznie.

Pozwany, J. K. nie miał kontaktu z powodem i nie czynił żadnych osobistych starań o jego wychowanie. Pracował jako robotnik budowlany i otrzymywał wynagrodzenie netto w kwocie 600 zł. Poza powodem miał jeszcze dwoje małoletnich dzieci. W kosztach ich utrzymania uczestniczyła żona pozwanego, która pracowała zawodowo.

Powyższe ustalono na podstawie akt sprawy IV RC 179/03, k. 4 – 5.

W okresie od 1 lutego 2018 roku sytuacja stron zmieniła się w stosunku do poprzedniej, jak następuje:

Powód, D. K., mieszka obecnie wraz z matką w mieszkaniu komunalnym (zeznania świadka M. D.). Powód jest osobą ze znacznym stopniem niepełnosprawności, wymagającą stałej opieki i pomocy innych osób w codziennej egzystencji i pełnieniu ról społecznych (orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, k. 21). Poza dziecięcym porażeniem mózgowym, powód cierpi na skoliozę (skierowanie do poradni specjalistycznej, k. 93). Powód osiąga dochód w formie renty socjalnej w kwocie 878 zł. (decyzja ZUS) i zasiłku rehabilitacyjnego w kwocie 184 zł (decyzja Prezydenta (...) W.). Uzyskuje też pomoc z fundacji pomagających osobom niepełnosprawnym, która jest przeznaczana na zakup sprzętu rehabilitacyjnego i kontynuację rehabilitacji. Powód uczestniczy w licznych prywatnych turnusach rehabilitacyjnych, nie korzysta z rehabilitacji z (...) bo nie był zadowolony z jej efektów. Powód nie posiada majątku za wyjątkiem potrzebnego mu sprzętu rehabilitacyjnego (zeznania świadka M. D.).

Koszty pokrycia usprawiedliwionych kosztów utrzymania powoda wynoszą około 5000 złotych miesięcznie, w tym: udział w kosztach utrzymania mieszkania komunalnego (czynsz, energia elektryczna, gaz, telefon) ok. 350 zł; koszty rehabilitacji ok. 1500 zł; leki oraz środki pielęgnacji ok. 600 zł; środki czystości ok. 100 zł; utrzymanie samochodu ok. 500 zł, wyżywienie ok. 950 zł; ubranie i buty ok. 150 zł; inne wydatki związane ze stanem zdrowia powoda (np. okulary, osoba do opieki przy powodzie, opona do wózka) ok. 850 zł.

M. D., matka powoda, mieszka razem z powodem. Otrzymuje świadczenie pielęgnacyjne z tytułu rezygnacji z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej w związku z opieką nad powodem w kwocie 1583 zł miesięcznie (decyzja Prezydenta (...) W.). Na co dzień zajmuje się opieką nad powodem, co uniemożliwia jej podjęcie jakiegokolwiek pracy zawodowej (zeznania świadka M. D.).

Pozwany, J. K., mieszka z córką i synem. Mieszkające z nim dzieci są dorosłe i podejmują próby znalezienia zatrudnienia. Pozwany jest żonaty, pozostaje w separacji faktycznej z żoną. Utrzymuje się z działalności gospodarczej, z której osiąga dochody w wysokości około 3000 zł netto miesięcznie. (zeznania pozwanego w charakterze strony, wyciąg z księgi przychodów i rozchodów k. 46, informacja o wysokości dochodu PIT-B k. 47-49).

P. źszy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zwłaszcza dowodów przywołanych powyżej. Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania wiarygodności poszczególnych dowodów, w ocenie Sądu dowody uzupełniały się wzajemnie.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 133 § 1 i 3 kro: rodzice mają obowiązek świadczeń względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania, jednakże rodzice mogą się uchylić od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem albo jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się.

Zakres obowiązku alimentacyjnego, zgodnie z art. 135 § 1 i 2 kro, zależy z jednej strony od potrzeb osoby uprawnionej, z drugiej zaś strony od możliwości zarobkowych i majątkowych osoby zobowiązanej. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego.

W ocenie Sądu powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Miesięczny koszt swojego utrzymania powód szacuje na około 7700 zł miesięcznie (pismo procesowe powoda k. 86). Zdaniem Sądu tak oszacowane koszty utrzymania powoda zostały zawyżone, a ponadto, nie wszystkie wliczone w ich zakres koszty należą do wydatków na usprawiedliwione potrzeby powoda. W tym zakresie Sąd dokonał ustaleń w oparciu o zasady doświadczenia życiowego, adekwatnie do poziomu życia obojga rodziców.

W szczególności Sąd zważył, że:

a) koszty utrzymania mieszkania komunalnego oszacowane przez powoda na 700 zł miesięcznie, powinny zostać podzielone na dwie mieszkające w tym mieszkaniu osoby, zatem koszt przypadający na powoda Sąd obliczył na ok. 350 zł miesięcznie;

b) koszty prywatnej rehabilitacji powoda, oszacowane przez niego na kwotę 3000 zł miesięcznie znacznie przekraczają usprawiedliwione potrzeby powoda, które oceniać należy przez pryzmat poziomu życia zobowiązanych do alimentacji rodziców. Wskazać należy, że jak wynika choćby z niekwestionowanych zeznań matki powoda, powód mógłby korzystać z rehabilitacji finansowanej ze środków publicznych. Nie robi jednak tego ze względu na fakt, iż w jego przekonaniu rehabilitacja opłacana prywatnie jest lepszej jakości i przynosi lepsze efekty. Zrozumiałym jest, że powód, jako osoba chora chce korzystać z najlepszej dostępnej opieki medycznej. Jednakże poziom życia, na który mogą sobie pozwolić jego rodzice nie uzasadnia wydatków na prywatną rehabilitację na poziomie 3000 zł miesięcznie. W tym zakresie, w oparciu o zasady doświadczenia życiowego Sąd uznał, że wystarczającą powinna być kwota 1500 zł, co uwzględnia również jeden wyjazdowy turnus rehabilitacyjny w ciągu roku w centrum rehabilitacji za ok. 15.000 złotych (łącznie ok. 1250 zł w skali miesiąca) oraz dodatkowe terapie, jak terapię ręki i logopedę. W ocenie Sądu niewątpliwie spełnienie wszelkich potrzeb powoda w zakresie rehabilitacji byłoby znacznie bardziej kosztowne (np. licząc tylko 1 godzinę terapii ręki i 1 godzinę terapii logopedycznej w tygodniu byłoby to 1200 złotych miesięcznie, nadto koszt choćby tylko dwóch wyjazdów rocznie – do M. i B. to łącznie ok. 21.000 rocznie, czyli ok. 1700 złotych w skali miesiąca) – jednak zdaniem Sądu zaspokojenie wszystkich potrzeb powoda w tym zakresie przekracza możliwości majątkowe i zarobkowe jego i jego rodziców. Niewykluczone, że powód będzie w stanie zaspokoić te potrzeby dzięki wsparciu wyspecjalizowanych organizacji pożytku publicznego (w ten sposób uzyskał np. sfinansowanie zakupu wózka inwalidzkiego), jednak w braku takiej możliwości musi liczyć się z ograniczeniami finansowymi osób prawnie zobowiązanych do udzielania mu wsparcia.

c) koszty środków czystości, innych niż związanych ze stanem zdrowia powoda, Sąd także uznał za przeszacowane, oceniając iż wynoszą ok. 100 zł, zważywszy na to, iż środki te są w dużej mierze dofinansowane przez NFZ, natomiast koszty żywienia wynoszą w rzeczywistości ok. 950 zł.

Sąd uznał za zasadne koszty utrzymania samochodu wynoszące ok. 500 zł., koszty leków oraz środki pielęgnacji wynoszące ok. 600 zł, oraz koszty innych wydatków powoda, przy czym te ostatnie Sąd podzielił na kwotę 150 zł na ubrania i buty oraz kwotę 850 zł na inne wydatki związane ze stanem zdrowia powoda (np. okulary, osoba do opieki przy powodzie – przy założeniu, że byłaby to osoba wspierająca matkę doraźnie, np. kilka razy w tygodniu po kilka godzin).

W ocenie Sądu, uzasadnione potrzeby powoda kształtują się aktualnie na poziomie kwoty około 5000 zł. miesięcznie.

Oceniając udział matki powoda w ponoszeniu kosztów utrzymania jej syna, Sąd wziął pod uwagę, iż sprawuje ona osobistą, całodobową opiekę nad D. K., który jest osobą niezdolną do samodzielnej codziennej egzystencji. W tym celu matka powoda zrezygnowała z pracy zarobkowej i otrzymuje z tego tytułu rentę socjalną. Sąd, biorąc pod uwagę nakład jej pracy przy synu i dochody, ocenił, że udział finansowy matki w ponoszeniu kosztów utrzymania powoda powinien wynosić ok. 200 zł., większych możliwości matka powoda nie posiada.

Możliwości zarobkowe powoda Sąd ocenił na kwotę ok. 1000 zł, która to kwota wynika z renty socjalnej i dodatku pielęgnacyjnego przysługującego powodowi.

Jak wynika z powyższego, niezaspokojone, usprawiedliwione potrzeby powoda wyrażają się kwotą ok. 3800 złotych w skali miesiąca.

Oceniając udział ojca powoda, sąd uznał za zasadne obciążenie pozwanego obowiązkiem alimentacyjnym na rzecz syna w kwocie 1000 zł miesięcznie. Sąd ustalił alimenty na rzecz D. K. w wyżej wskazanej wysokości mając na uwadze możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego wynoszące około 3000 zł netto. Jak wynika z informacji PIT-B dochód

pozwanego w 2017 roku wyniósł ponad 4200 zł netto, średni dochód netto za pierwsze półrocze 2018 wyniósł przeszło 2200 złotych. Przedłożone faktury za pracę w pierwszych miesiącach 2019 roku były całkowicie niemiernodajne – pozwany sam wskazał, że pracował w ramach tych zleceń po około 2 tygodnie w każdym miesiącu, nie wykazał, by był to jego jedyny dochód w tych miesiącach, a kwoty uzyskane tylko z tych zleceń nie wystarczyłyby na comiesięczne utrzymanie. Należy podkreślić, że Sąd ocenia jedynie aktualne możliwości alimentacyjne pozwanego, a fakt, iż w latach poprzednich przebywał on na rencie i miał niższe dochody nie ma znaczenia dla jego aktualnego obowiązku alimentacyjnego. Wskazana kwota jest nieco niższa od przeciętnych możliwości zarobkowych osoby parującej się wykańczaniem wnętrz, które, przy obecnym bardzo wysokim popycie na takie usługi w W. i okolicach Sąd szacuje na nie mniej niż 4000 netto miesięcznie – właśnie dlatego, że powód doznaje pewnych ograniczeń w wyborze zleceń z uwagi na stan zdrowia.

Wskazać należy również, że ojciec powoda nie wykazuje żadnych starań o zapewnienie opieki nad synem, mimo iż, poza dniami i godzinami pracy, miałby takie możliwości. Nie ulega wątpliwości, że jego osobiste zaangażowanie w pomoc synowi, odciążenie matki powoda, miałyby wymierne przełożenie na ograniczenie kosztów utrzymania powoda, choćby w zakresie płatnej opieki. Doświadczenie życiowe wskazuje, że istotne znaczenie dla utrzymania osoby niepełnosprawnej mają również starania o pozyskanie darowizn oraz świadczeń, które oferują organizacje pożytku publicznego. Wymaga to poświęcenia dużej ilości czasu (przygotowywanie i wysyłanie apeli o pomoc drogą pocztową i internetową, roznoszenie ulotek, sporządzanie wniosków o pomoc, czy rozliczeń celem uzyskania refinansowania określonych świadczeń). Jest zatem bardzo szeroka gama działań, które pozwany mógłby podjąć, by wystarać się o utrzymanie powoda, zmniejszając w ten sposób finansowy komponent swojego obowiązku alimentacyjnego. Nic takiego jednak pozwany nie czyni.

Przy tym koszty utrzymania pozwanego ograniczane są przez fakt, że zamieszkuje i prowadzi gospodarstwo domowe z dwójką dorosłych, samodzielnych życiowo dzieci. Osoby te winny współfinansować zajmowane z ojcem lokum, nadto wspólne stołowanie się w domu kilku osób z natury rzeczy zmniejsza jednostkowe koszty wyżywienia.

Z tych przyczyn Sąd stwierdził, że alimenty w kwocie 1000 zł miesięcznie będą adekwatnym do możliwości wkładem pozwanego w utrzymanie jego chorego syna. Kwota ta, łącznie ze środkami własnymi i udziałem matki jest i tak znacznie niższa niż potrzebna do pokrycia usprawiedliwionych potrzeb powoda. Tym niemniej uznać należało, że pozwany nie jest w stanie płacić alimentów w wyższej wysokości z uwagi na konieczność ponoszenia niezbędnych kosztów swojego utrzymania. Dlatego też w pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił. Aby uzyskać zaspokojenie swoich usprawiedliwionych potrzeb w pozostałym zakresie, powód winien rozważyć skierowanie roszczeń do osób obowiązanych do alimentacji w dalszej kolejności.

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł na mocy art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w związku z art. 100 kpc. Sąd zasądził alimenty w wysokości 1000 zł, przez co podniósł je z dotychczasowej kwoty 390 zł o kwotę 610 zł miesięcznie. Wobec tego Sąd zobowiązał pozwanego do uiszczenia nieuiszczonej przy pozwie opłaty w kwocie 336 zł ($610 \times 12 = 7320$; $7320 \times 5\% = 336$). Opłatą Sąd obciążył pozwanego gdyż w tej części przegrał on proces. Powód, jako osoba dochodząca roszczeń alimentacyjnych, zgodnie z art. 96 ust. 1 pkt 2) ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014r. poz. 1025 ze zm.) nie ma obowiązku uiszczenia kosztów sądowych.

Zobligowany treścią art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c., Sąd orzekł w punkcie 4 o nadaniu wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.